

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa R. A. w miejsce którego wstąpili jako następcy prawni H. T. i W. A.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie

o zadośćuczynienie i odszkodowanie,

na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 stycznia 2016 r.

na skutek zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015 r.,

"Czy osoba, która po wydaniu wyroku przez sąd I instancji wstąpiła do procesu jako spadkobierca, którego następstwo prawne stwierdzono na podstawie postanowienia Sądu wydanego w trybie art. 679 § 1 i 4 k.p.c., zamiast osoby, która występowała w toku postępowania przed sądem I instancji jako następca prawny strony zmarłej w toku tego postępowania na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia, który następnie został zmieniony, jest związana terminem do wniesienia apelacji przysługującym rzekomemu następcy prawnemu zmarłej strony oraz zakresem zaskarżenia apelacji wniesionej przez tego rzekomego następcę prawnego?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

W toku postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa R. A. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w Warszawie o zadośćuczynienie w wysokości 100 000 zł, odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w rozmiarze 50 000 zł i zwrot kosztów pogrzebu 13 121 zł, związanych ze śmiertelnym wypadkiem drogowym, któremu uległ jego syn - w dniu 27 lutego 2014 r. zmarł powód. Zawieszono postępowanie zostało podjęte, postanowieniem z dnia 14 lipca 2014 r., z udziałem brata zmarłego – W. A. - jako jego następcy prawnego, legitymującego się poświadczeniem dziedziczenia. Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013 r. tytułem zadośćuczynienia, umorzył postępowanie co do kwoty 13 121 zł, a w pozostałej części oddalił powództwo. Wyrok ten zaskarżyły obie strony.

Pismem z dnia 22 grudnia 2014 r. H. T. zwróciła się do Sądu Okręgowego o doręczenie jej odpisu wyroku z dnia 14 sierpnia 2014 r. wraz z uzasadnieniem, podając że jest jedynym spadkobiercą R. A. Z dołączonej do pisma kserokopii postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 października 2014 r. wynikało, że zmieniono akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony w dniu 20 maja 2014 r. i stwierdzono, że spadek po R. A. zmarłym w dniu 27 lutego 2014 r. w W. na podstawie testamentu notarialnego nabyła z dobrodziejstwem inwentarza H. T. w całości. Odpis wyroku i kserokopię jego uzasadnienia doręczono pełnomocnikowi H.T., w trybie art. 9 k.p.c., w dniu 16 stycznia 2015 r. Od tego wyroku pełnomocnik H. T. wniósł apelację w dniu 30 stycznia 2015 r., a Sąd Okręgowy nadał jej bieg.

Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu wniesionych apelacji powziął wątpliwości co do zachowania przez H. T. terminu do wniesienia tego środka odwoławczego oraz możliwości dokonania przez nią zmiany zakresu zaskarżenia określonego w apelacji W. A. Przyjął, że H. T. posiada legitymację czynną na tym etapie postępowania, ponieważ wstąpiła do sprawy jako spadkobierca R. A.,

zamiast W. A. Wątpliwość Sądu Apelacyjnego budziło to, czy jest ona związana terminem do wniesienia apelacji, przysługującym rzekomemu następcy prawnemu zmarłego oraz zakresem zaskarżenia określonym w jego apelacji, a zatem czy wchodzi jedynie w sytuację procesową, jaka powstała z udziałem W. A.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania dotyczące kwestii poruszonych w przedstawionym zagadnieniu prawnym poprzedzone być muszą rozstrzygnięciem, czy uzasadnione jest podjęcie uchwały, z uwagi na to, że stanowisko Sądu Najwyższego prowadzi to do związania sądu orzekającego w tej sprawie, a stanowi to wyjątek od zasady samodzielnego rozstrzygania sprawy przez właściwy sąd. Z tej przyczyny przesłanki przewidziane w art. 390 § 1 k.p.c. powinny być ściśle wykładane, z wyłączeniem uwzględniania argumentów o charakterze celowościowym lub pragmatycznym (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166). Przedmiotem przedstawianego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., może być tylko poważna i rzeczywista wątpliwość, której wyjaśnienie jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to, że podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy jest dopuszczalne, gdy istnieje związek przyczynowy między przedstawionym zagadnieniem prawnym, a podjęciem decyzji w sprawie, w której powstały poważne wątpliwości. Brak takiego związku stanowi samodzielną podstawę odmowy podjęcia uchwały (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2004 r., III CZP 48/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 153 oraz postanowienia: z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9; z dnia 6 listopada 1998 r., III CZP 35/98, Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CZP 39/99, niepubl.; z dnia 23 listopada 2000 r., III CZP 38/00, niepubl.; z dnia 30 maja 2003 r., III CZP 30/03, niepubl.; z dnia 12 października 2005 r., III CZP 68/05, niepubl.; z dnia 28 lutego 2006 r., III CZP 3/06, niepubl.; 12 kwietnia 2006 r., III SZP 2/06, niepubl.; z dnia 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, niepubl. z dnia 25 czerwca 2008 r., III CZP 49/08, niepubl.; z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CZP 10/09, niepubl.; z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 38/09, niepubl., z dnia 12 sierpnia 2009 r., II PZP 8/09, niepubl.; z dnia 22 października 2008 r. niepubl.; z dnia 5 stycznia 2011 r., III CZP 110/11, niepubl.).

Analiza przedstawionego przez Sąd Apelacyjny zagadnienia prawnego prowadzi do wniosku, że rozstrzygnięcie go nie pozostaje w związku z rozstrzygnięciem tej sprawy. Doniosłe znaczenie ma natomiast kwestia relacji materialnoprawnych i procesowych pomiędzy W. A. a H. T. będących skutkiem następstwa prawnego po R. A.

W przypadku śmierci strony, prowadzone postępowanie sądowe może być kontynuowane jedynie z udziałem jej następców prawnych, jeżeli jego przedmiot należy do praw i obowiązków zmarłej strony, które są przedmiotem dziedziczenia (art. 922 k.c.). Do takich praw należy wierzytelność z tytułu zadośćuczynienia, o ile spadkodawca wytoczył o nie powództwo za życia (art. 445 § 3 k.c.). W takiej sytuacji sąd ma obowiązek zawieszenia postępowania z urzędu, stosownie do art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., a do jego podjęcia dochodzi, gdy zgłoszą się lub zostaną wskazani następcy prawni zmarłej strony, zgodnie z art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Uprawnienie do udziału w postępowaniu sądowym wytoczonym przez stronę, która zmarła, powinno być wykazane notarialnym poświadczeniem dziedziczenia lub postanowieniem sądu stwierdzającym nabycie spadku (art. 1025 § 1, art. 1027 k.c.), w odniesieniu do obowiązku udowodnienia nabycia prawa materialnego lub zobowiązania po spadkodawcy. Natomiast dla podjęcia postępowania, ukształtowało się zapatrywanie, że nie jest konieczne wykazanie następstwa prawnego postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, jednak uprawdopodobnienie następstwa musi być dokonane. Tak poświadczenie dziedziczenia, jak i postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku stwarzają domniemanie prawne, że wskazane w nim osoby są następcami prawnymi zmarłego (art. 1025 § 2 k.c.), które może być obalone w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku lub poświadczenia dziedziczenia (art. 679 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie doszło do wyjaśnienia następstwa prawnego po R. A. w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Podjęcie postępowania nastąpiło z udziałem W. A., który legitymował się, przewidzianym prawem dokumentem, potwierdzającym jego następstwo prawne. Obalenie domniemania posiadania przez niego przymiotu spadkobiercy nastąpiło w innym postępowaniu, już po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, w toku postępowania apelacyjnego.

Konsekwencją tego było to, że W. A. nie posiadał materialnoprawnego uprawnienia do domagania się zasądzenia na jego rzecz świadczenia, które należało do spadkodawcy oraz, że postępowanie sądowe zostało podjęte z udziałem osoby, która nie posiada legitymacji czynnej do występowania w sprawie w charakterze strony powodowej. Postępowanie sądowe było jednak istniejące i ważne, a podjęte czynności procesowe skuteczne. Deklaratoryjna istota postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku oznacza, że doszło do potwierdzenia skutków zaistniałych w dacie otwarcia spadku (art. 922 § 1 k.p.c.). Sukcesja materialnoprawna H. T. po R. A. nie oznacza automatycznego uzyskania statusu strony w procesie prowadzonym z udziałem innego podmiotu niż zmarły powód. Nie ma podstaw do uznania, że postanowienie zmieniające poświadczenie dziedziczenia i stwierdzające, że spadek nabyła inna osoba oraz podjęte przez nią czynności procesowe na etapie postępowania apelacyjnego wywarły bezpośredni wpływ na ukształtowanie się strony powodowej w niniejszym postępowaniu.

Wszelkie przekształcenia podmiotowe po zawiśnięciu sporu są dopuszczalne tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych w ustawie. Podjęcie postępowania przez Sąd Okręgowy z udziałem W. A. doprowadziło do zmiany strony powodowej, która jest wiążąca w dalszym postępowaniu. Pismo H. T. z dnia 22 grudnia 2014 r. ani pismo nazwane apelacją nie spowodowało jej „wstąpienia” do sprawy charakterze strony powodowej zamiast dotychczasowego powoda, z braku podstaw przewidzianych przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Podjęcie przez Sąd Okręgowy zawieszono postępowania z udziałem W. A. było prawidłowe, ponieważ był on legitymowany do wejścia na miejsce zmarłego. Przedstawienie przez niego poświadczenia dziedziczenia obligowało ten Sąd do podjęcia tej czynności, wobec jednoznacznej treści art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. „sąd postanowi podjąć zawieszono postępowanie z urzędu”. Późniejsze uzyskanie informacji, że W. A. w rzeczywistości nie jest spadkobiercą R. A. i tym samym nie posiada uprawnienia do występowania w tej sprawie, nie doprowadziło do powrotu procesu na etap jego zawieszenia. Nie ma podstaw do podzielenia stanowiska Sądu Apelacyjnego, że H. T. mogła wstąpić do procesu na miejsce spadkodawcy, skoro powodem była już inna osoba. W dalszym ciągu W. A. jest powodem, a fakt,

że nie posiada legitymacji procesowej powinien stanowić podstawę do oceny złożonej przez niego apelacji.

Nie było także możliwości skorzystania przez H. T. z przekształcenia podmiotowego przewidzianego w art. 196 k.p.c., ponieważ przed sądem drugiej instancji obowiązuje zasada niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, który istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji, wyrażona w art. 391 § 1 zdanie drugie k.p.c. Dotyczy ona wszelkich przekształceń objętych przepisami art. 194 do 196 k.p.c. oraz skutków czynności podjętych w celu zmiany stron w procesie (art. 198 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny, formułując przedstawione zagadnienie prawne, błędnie założył, że H. T. jest powódką w sprawie i przysługiwało jej prawo do zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego. Legitymacja do wniesienia apelacji ma charakter autonomiczny, nie jest odpowiednikiem ogólnej legitymacji procesowej. Uprawnienie to oparte jest na przepisach prawa procesowego, stanowi warunek dopuszczalności tego środka zaskarżenia. Nie wynika wprost z przepisów regulujących apelację, ale pośrednio z licznych przepisów wskazujących, że chodzi o stronę, z której udziałem został wydany wyrok przez sąd pierwszej instancji, np. art. 369 do 373, 380, 381, 384 k.p.c. Do wniesienia apelacji uprawnione są osoby, które brały udział w postępowaniu zakończonym wyrokiem i zostały w nim wymienione oraz ich procesowi następcy, jak też interwenienci uboczni, z zastrzeżeniem ograniczeń przewidzianych w art. 79 k.p.c. H. T. nie jest następcą procesowym W. A. Nie może wnieść apelacji podmiot, który nie występował w procesie jako strona, chociażby obiektywnie był następcą prawnym w rozumieniu prawa materialnego. Wyjaśnienie zatem kwestii skuteczności wniesienia przez H. T. apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.